VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 75)

z dnia 25 maja 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 75)

25 maja 2017 r.

Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Meysztowicza (N)**, przewodniczącego Komisji oraz poseł **Mirosławy Nykiel (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Rozwoju i Finansów o strategii podatkowej rządu wobec przedsiębiorców.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Gruza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Joanna Sauter-Kunach** dyrektor Departamentu Doskonalenia Regulacji Gospodarczych Ministerstwa Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Sławomir Stoliński** doradca prawny w Departamencie Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli, **Michał Borowski** przedstawiciel Business Centre Club, **Rafał Iniewski** wiceprzewodniczący Rady Podatkowej Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami oraz **Leszek Rafalski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** oraz **Magda Jedynak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju. Porządek dzienny obejmuje informację Ministra Rozwoju i Finansów o strategii podatkowej rządu wobec przedsiębiorców. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę.

Serdecznie witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – pana Pawła Gruzę. Witamy serdecznie i prosimy o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:

Dziękuję panie przewodniczący. Przekazaliśmy Komisji skrótowy materiał dotyczący naszych działań. Sprawy są w toku i rozwijają się dynamicznie. Prowadzimy bardzo szeroki zakres działań w obszarze podatków.

Podstawową filozofią, którą się kierujemy jest holistyczne patrzenie na system podatkowy. Podejmujemy działania w głównych nurtach podatkowych: VAT, podatek dochodowy, akcyza, podatek od budowli, podatek od pracowników (ZUS, PIT) itd. Prace legislacyjne są otwarte i obejmują wszystkie wymienione obszary. Patrzymy na system podatkowy jako całość, bo trudno uszczelniać obszar jednego podatku, nie uszczelniając całego systemu. Widzimy efekty wskrośne – pewne działania w obszarze jednego podatku dają przychody w obszarze innego podatku. Posiadamy całościową koncepcję opodatkowania przedsiębiorców, którą realizujemy. W najbliższym czasie będą spływały projekty legislacyjne. Część projektów znajduje się w konsultacjach publicznych.

Jakie są motywy przewodnie systemu, który tworzymy? Pierwszy motyw to idea wytworzenia bezpiecznego i sprawiedliwego ekosystemu rozwoju gospodarczego – równe pole do gry, tak aby przedsiębiorcy konkurowali jakością towarów i usług, ceną, efektywnością, a nie konkurowali patologiami, które występowały w ostatnich kadencjach. Mówię o wyłudzeniach VAT. Przy okazji mała dygresja. Przedsiębiorca, który musi konkurować z quasi przedsiębiorcą wyłudzającym VAT, znajduje się na straconej pozycji. Zamknięcie tej patologii jest podstawowym warunkiem utworzenia zdrowego ekosystemu rozwoju gospodarczego.

Kolejna poważna kwestia dotyczy agresywnej optymalizacji podatku dochodowego, która również powoduje, że przedsiębiorca, który płaci podatki bez użycia agresywnych optymalizacji podatkowych (powszechnych w poprzednich kadencjach), znajduje się w gorszej sytuacji, ponieważ będzie się rozwijał o 19% wolniej. Przedsiębiorca w każdym cyklu rocznym rozwoju przedsiębiorstwa będzie in minus 19% względem konkurencji, która optymalizuje podatek CIT.

Zatem głównym celem naszych działań jest stworzenie bezpiecznego systemu handlu i produkcji, w którym przedsiębiorcy będą mogli się odnaleźć, a gospodarka będzie rozwijała się w zdrowy sposób. W innym przypadku przedsiębiorca będzie miał dylemat, czy działać uczciwie, wolniej i tracąc rynek, czy wziąć oddech i iść w patologię – wziąć dodatkowy zysk, kapitał itd. Niestety, ale w przeszłości mieliśmy drastyczne przykłady działań, gdy przedsiębiorstwa, w tym duże, groziły zamknięciem fabryk, ponieważ ich zdaniem nie dało się funkcjonować uczciwie. Dopiero w reakcji na tak drastycznie stawiane przez przedsiębiorców ultimatum poprzednie rządy reagowały, ale z dużym opóźnieniem. Uznajemy, że naszym priorytetem jest jak najszybsze wykreowanie bezpiecznej przestrzeni dla przedsiębiorców. Co ciekawe, wiele z naszych propozycji legislacyjnych znajduje uznanie w różnych branżach, które wręcz żądają przyspieszenia działań w sytuacji, gdy działamy i tak przy maksymalnej mobilizacji.

Przechodząc do konkretów, nie wiem, czy wszystkie działania państwa interesują. Powiem o podstawowych instrumentach, które wydaje się, że mają największy wpływ na racjonalizację naszej gospodarki Przypomnę, że stworzenie równego pola gry dla przedsiębiorców nie odbywa się kosztem wzrostu gospodarczego. Chcę to bardzo wyraźnie powiedzieć. Było to również dyskutowane na spotkaniach z przedstawicielami organizacji międzynarodowych, podczas których podnoszono kwestię wpływu uszczelnień podatkowych na inwestycje czy też wzrost gospodarczy. Chcę powiedzieć, iż wydaje się, że mogą mieć wręcz pozytywny wpływ na rozwój gospodarczy.

Jednym z naszych działań jest wdrożenie mechanizmu sprawozdawczości obrotów VAT-owskich jakim jest system JPK – jednolity plik kontrolny. Jest to system, który został wprowadzony u naszych sąsiadów wiele lat temu. Ostatnio byłem na spotkaniu z przedstawicielami Czech i Słowacji, którzy w tym zakresie są mniej więcej pięć lat przed nami. To pokazuje naszą skalę zaniedbań i opóźnień. W tej chwili gonimy te systemy raportowania. Co u nich jest standardem, u nas dopiero jest wdrażane. Pierwszego stycznia 2018 r. wdrożymy system JPK dla wszystkich przedsiębiorców, co pozwoli nam zbudować fundament informacji o rozliczeniach VAT-owskich, tak aby sprawnie i szybo eliminować nieuczciwych przedsiębiorców. To jest jakby pierwsza warstwa – to jest fundament.

Doświadczenia międzynarodowe wskazują także na to, że systemy oparte na filozofii informacyjno-analitycznej mają ograniczoną skuteczność. Przyczyniają się do uszczelnienia systemu w istotny sposób, natomiast nie eliminują patologii w pełni. Dlatego proponujemy wprowadzenie systemu tzw. podzielonej płatności, który pozwoli przedsiębiorcom, na zasadzie dobrowolności, operować w bezpiecznej przestrzeni wydzielonych kont bankowych w zakresie podatku VAT. Operowanie w tej przestrzeni będzie łatwe. Przedsiębiorcy będą dokonywać tych samych przelewów co dzisiaj, tyle że ze znacznikiem VAT, co uchroni ich przed szeregiem niedogodności związanych z koniecznością szczegółowej weryfikacji swoich kontrahentów. Mówiąc inaczej, odpowiadamy na podstawowy dylemat przedsiębiorcy. Załóżmy, że do przedsiębiorcy podjeżdża TIR z tanim towarem. Przedsiębiorca ma dylemat, czy kupić towar w dobrej cenie, czy też odmówić, ponieważ transakcja nosi pewne symptomy niezapłacenia VAT. Tego dylematu przedsiębiorca nie będzie miał, gdy będzie funkcjonował mechanizm podzielonej płatności. W tym mechanizmie przedsiębiorca zapłaci VAT, a sankcje i wszelkie ryzyko podatkowe, związane z tą transakcją zostaną zminimalizowane, czy też wręcz wyeliminowane. Mamy nadzieję, że wprowadzenie tego mechanizmu spowoduje ucywilizowanie handlu i usług w tym zakresie. Jest to docelowy model związany z bezpieczeństwem obrotu. Z drugiej strony związany jest z bezpieczeństwem finansowym państwa, ponieważ z zastrzeżonej klasy kont VAT-owskich nie będzie można wyprowadzać za granicę środków finansowych, co miało miejsce w skandaliczny sposób przez ostatnie lata. Powyższe rozwiązanie

dedykowane jest do działań związanych z patologią VAT. Tak jak mówiłem, Czesi i Słowacy zainteresowani są naszym systemem. Będziemy wymieniać się informacjami. Oczywiście służymy wszelką pomocą i poradami naszym kolegom z Grupy Wyszehradzkiej.

Kolejna patologia dotyczy agresywnych optymalizacji podatkowych. Powszechnym przykładem ostatnich lat jest zjawisko tzw. supermarketu optymalizacyjnego, gdzie przedsiębiorcy korzystali z agresywnych optymalizacji podatkowych, polegających na tym, że podpisywali szereg dokumentów, tworzących fikcyjne struktury kapitałowe, które efektywnie zwalniały ich z podatku dochodowego. Od miesiąca publikujemy tzw. ostrzeżenia Ministerstwa Finansów, które mają odnieść wieloraki skutek. Po pierwsze, upowszechniają wiedzę o nagannych praktykach. Po drugie, dają podatnikom możliwość korekty swoich rozliczeń, tak aby nieuprawiona korzyść podatkowa wróciła tam, gdzie jej miejsce, czyli do budżetu państwa. Po trzecie, wyznaczają kierunek kontroli KAS. Dotychczas opublikowaliśmy dwa takie ostrzeżenia. Szacujemy, że mają wielomiliardowy aspekt uszczerbku dla budżetu. Chciałbym zaznaczyć, że nie mówimy o piętnowaniu przedsiębiorców i wyrywaniu ich krwawicy. Mówimy o odebraniu nieprawnie osiągniętej korzyści podatkowej. To nie jest sytuacja, w której nakładamy na przedsiębiorców niewymierne lub dodatkowe obciążenia. To jest po prostu odzyskanie tego, co od początku należało się fiskusowi.

Mamy szereg istotnych pomysłów i inicjatyw (w powyższym zakresie) w obszarze podatków. Po pierwsze, ostrzeżenia, które będą kontynuowane i uzupełniane o informacje o wykonanych działaniach kontrolnych. Będziemy ściśle współpracować i prowadzić skoordynowane działania, czego dotychczas nie było, bo państwo było teoretyczne – każdy urząd działał sobie. Będziemy koordynować działania z innymi organami nadzoru w zakresie wypełnienia obowiązku podatkowego przez przedsiębiorców wobec państwa.

Mamy szereg propozycji legislacyjnych, które wkrótce będą wdrażane. Mam na myśli realizację pewnych kierunków nadanych przez UE – głównie przez dyrektywy – ATAD (*anti tax avoidance directive*) i zalecenia OECD – BEPS (*base erosion and profit shifting*). Powyższe przepisy będą przełożone na rynek polski. Ponadto w planach mamy dokonywanie podziału naszego rozliczenia CIT czy dochodowego, na rozliczenie kapitałowe w sposób odrębny od rozliczenia operacyjnego. Nie chcę państwa zanudzać, ale istotna część agresywnych optymalizacji polegała na tym, że fikcyjne straty wykreowane w rachunku kapitałowym były kompensowane dochodami operacyjnymi. W efekcie na koniec wychodziło 0, a więc 0 x 19% CIT stanowiło 0. W związku z tym, w tym zakresie będziemy stosować i osiągać standardy europejskie. Tego dotychczas nie było.

Muszę powiedzieć, że wyprzedzamy trochę Unię. Komisarz Moscovici niedawno ogłosił rozpoczęcie prac na poziomie UE w zakresie mechanizmu ujawniania agresywnej optymalizacji podatkowych. Jest to niewątpliwie inicjatywa słuszna. My nie rozpoczynamy – my właśnie kończymy prace legislacyjne w tym zakresie. Mamy nadzieję, że w przyszłym tygodniu zgłosimy do konsultacji międzyresortowych i publicznych propozycje regulacji. Projekt (z ang. *mandatory disclosure*) jest realizacją inicjatywy na poziomie OECD – BEPS.

W przyszłym tygodniu wyjdziemy z propozycją legislacyjną, która ma na celu wyeliminowanie dotychczasowej powszechnej praktyki agresywnych optymalizacji podatkowych, które budują nierównowagę pomiędzy polskim przedsiębiorcą, posiadającym nikłe możliwości międzynarodowego zarządzania swoim dochodem, a inwestorami i korporacjami zagranicznymi, które dotychczas miały pełną dowolność w wykazywaniu zerowych dochodów w Polsce. Jest to nowa rzecz, którą w przyszłym tygodniu ogłosimy i przedstawimy.

Chcę powiedzieć, że wszystkie elementy uszczelniające mają pozornie negatywny wpływ na przedsiębiorców. Osobiście uważam, że finalnie będą miały pozytywny wpływ i pozwolą przedsiębiorcom skoncentrować się na maksymalizacji wyniku ekonomicznego, a nie na poszukiwaniu innowacyjnych czy wręcz patologicznych, rozwiązań podatkowych.

Chciałbym dodać, że pracujemy nad pewną konstrukcją instytucjonalną, która pozawalałaby przedsiębiorcom, poza naturalnym trybem odwoławczym lub sądowym, zwrócić się z prośbą o weryfikację i obiektywizację ich relacji w konkretnej sprawie podatko-

wej. W tym zakresie chcemy wyjść naprzeciw postulatom przedsiębiorców. Ten projekt będzie konsultowany ze środowiskami przedsiębiorców. Chcemy, żeby każdy podatnik miał możliwość wtórnej oceny zasadności działania organów skarbowych. Proszę o cierpliwość. Projekt wykuwa się w ministerstwie i w niedługim czasie zostanie przedstawiony do szerszej konsultacji.

Pani przewodnicząca, nie wiem, czy to wystarczy, ale to tyle tytułem wstępu. Robimy wiele małych rzeczy, ale chyba nie ma sensu mówić o nich w tej chwili. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję. Zapisuję osoby, które chcą zabrać głos.

Panie ministrze, myślę, że przedstawione informacje są wystarczające na tym etapie, ale w trakcie dyskusji na pewno pojawią się pytania.

Zanim przekażę państwu głos, chciałabym wygłosić dwa zdania komentarza. Chciałabym wyrazić swoje zaniepokojenie. W 2016 r. inwestycje spadły o 7,9%. Wiadomo, jak wpłynęło to na PKB. Przez cały rok nie wydaliście państwo wyraźnej deklaracji w zakresie podatków. Wręcz przeciwnie, na rynku była dezinformacja i zamieszanie. Rozumiem, że państwo dążycie do przejrzystości, równych szans i ścigania tych, którzy są nieuczciwi, ale na litość boską, jest połowa maja i upłynęło tak dużo czasu, a państwo znowu mówicie tylko o tym, co planujecie. Tymczasem przedsiębiorcy nie mają jasnej deklaracji z państwa strony co do podatków, a przypomnę, i dla wszystkich jest to oczywiste, że jest to jedna z najważniejszych informacji, na podstawie których przedsiębiorcy podejmują decyzje o inwestycjach. W ostatnich dniach pojawiła się informacja, że chcecie wprowadzić obowiązek raportowania całodobowych przelewów od 80 tys. firm. Wzbudziło to ogromny niepokój na rynku, a stowarzyszenia zrzeszające przedsiębiorców zajęły negatywne stanowisko w tym zakresie.

Panie ministrze, powiedział pan, że prowadzicie konsultacje, a przedsiębiorcy wręcz proszą się o takie podejście. Osobiście wątpię. Firmy i ich klienci będą podlegały obowiązkowi informacji, która może być narażona na dostęp osób nieuprawnionych, czego w dobie włamań do systemów informatycznych wykluczyć nie można. Czy to ma sens? Jak chcecie zabezpieczyć informacje? Czy to będzie bezpieczne? Czy możecie tak skonstruować system kontroli, żeby nie przejść na drugą stronę mocy? Wasze działania tak są w tej chwili określane. Dziękuję.

Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Kobyliński. Następnie głos zabiorą: pan poseł Nykiel, pan poseł Cichoń, pani poseł Janyska i pan poseł Warzecha. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Paweł Kobyliński (N):

Panie ministrze, widzę, że bardzo mocno skupiacie się na ganieniu patologii, a nie na ułatwianiu normalnego systemu podatkowego, który obowiązuje zdecydowaną większość przedsiębiorców.

Mam do pana kilka pytań. W kampanii wyborczej obecny rząd obiecywał stuprocentowy odpis inwestycyjny. Czy taki odpis zostanie wprowadzony?

Ile było rozstrzygnięć na korzyść podatnika w postępowaniach? Podobno jest zasada, że w sytuacjach wątpliwych intepretuje się na korzyść podatnika.

Panie ministrze, czy będziecie upraszczać system VAT-owski? Proszę zauważyć, że sól i pieprz opodatkowane są 8% stawką, majeranek – 23%, sos musztardowy – 5%, keczup – 23%. Proszę powiedzieć, jak tu zrobić hot-doga? To jest naprawdę trudne.

Panie ministrze, proszę powiedzieć, o co chodzi z opodatkowaniem rent. W materiale, w jednym ze zdań, znalazł się zapis mówiący opodatkowaniu rent.

Czy państwo będziecie nadal dopłacać do podmiotów zagranicznych, które inwestują w Polsce? Wydaje się, że ta strategia jest zupełnie zbędna.

W swojej wypowiedzi powiedział pan, że inicjatywy legislacyjne mają poparcie przedsiębiorców. Które inicjatywy legislacyjne mają poparcie?

Proszę o podanie szczegółów odnośnie do podzielonej płatności. Jak ma wyglądać mechanizm podzielonej płatności?

Czy wzorem przeszłości będzie w końcu wprowadzona wiążąca interpretacja podatkowa? Czy będzie bezpłatna?

Czy planujecie państwo wprowadzić zasadę, że kosztem jest tylko zapłacona faktura? Część przedsiębiorców podnosi tę kwestię, dlatego że to wpłynęłoby na płynność. Przedsiębiorcy często nie płacą, kredytując się kredytem kupieckim. Niestety, ale takie zjawisko w Polsce występuje.

Z uwagi na to, że pytań było bardzo dużo, jeżeli jest taka możliwość, proszę aby żeby sekretariat Komisji przekazał pytania, korzystając ze stenogramu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Nykiel, bardzo proszę.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO) – spoza składu Komisji:

Wypowiedź podzielę na trzy części. Pierwsza część to uwagi ogólne. Druga część będzie dotyczyła działań i przyjętych rozwiązań w zakresie uszczelniania systemu podatkowego w poprzedniej kadencji. Na trzecią część będzie składało się kilka pytań.

Warto pamiętać, że wspólne działania czołówki państwa przeciw erozji podstawy opodatkowania i przerzucaniu zysku, czyli *base erosion and profit shifting* (BEPS) mają miejsce od niedawna. W lipcu 2013 r. grupa G-20 przyjęła plan działania przeciw tym niekorzystnym zjawiskom. Należy podkreślić, że są to pierwsze w historii tak spójne działania dużej grupy państw. Oczywiście, państwa próbowały sobie z tym problemem radzić wcześniej, ale zdecydowane i skoordynowane działania na skalę międzynarodową podjęto stosunkowo niedawno. Dlaczego o tym wspominam? Dlatego, że we współczesnych państwach, zwłaszcza w państwach czołówki OECD, to jest dość długi proces, który trwa od pewnego czasu i jest kontynuowany. Dlaczego to podkreślam? Z wypowiedzi pana ministra odniosłem wrażenie, że proces uszczelniania zaczął się dopiero z chwilą, gdy władzę objęła obecnie rządząca ekipa. W tym miejscu chcę zaznaczyć, że politycznie z poprzednim rządem nie mam nic wspólnego. Nie uczestniczyłem w nim, jak również nie byłem posłem.

Wracając do tematu, chciałbym przypomnieć, że w poprzedniej kadencji: uszczelniono przepisy dotyczące niedostatecznej kapitalizacji; wprowadzono regulacje dotyczące CFC, mające na celu zwalczanie unikania opodatkowania przy wykorzystywaniu spółek zakładanych przez polskich rezydentów za granicą; dokonano istotnych zmian w przepisach o cenach transferowych – dotyczących dokumentacji; wprowadzono odwrotne obciążenie VAT.

W tym miejscu mam do pana ministra pierwsze pytanie, bo dowiaduję się, że w 2018 r. będziemy mieli jednolity plik kontrolny. Jak wiadomo, przepisy o JPK zostały zaprojektowane i uchwalone pod rządami PO-PSL. Stawiam pytanie, dlaczego tak długo, bo od 2015 r., trwa proces wprowadzenia JPK? Od pana ministra usłyszeliśmy, że jesteśmy za Czechami i będziemy ich gonić. Panie ministrze, przecież przepisy zostały uchwalone bodajże w 2015 r. Należy również pamiętać o tym, że Polska zawarła szereg umów o wymianie informacji podatkowej. Poszerzono istniejące umowy międzynarodowe o stosowne klauzule dotyczące wymiany tej informacji. Naprawdę było dużo różnych działań. Powyższymi faktami chciałbym rozproszyć wrażenie, że dopiero teraz będzie coś się działo w zakresie uszczelniania systemu podatkowego.

Poza pytaniem o JPK, mam jeszcze kilka innych. Ile postępowań zostało wszczętych na podstawie klauzuli ogólnej ordynacji podatkowej w związku z unikaniem opodatkowania?

Skoro jesteśmy przy ordynacji, to chciałbym poruszyć ten temat. Prace nad ordynacją trwają. Zostały przyjęte bardzo obszerne założenia do ordynacji, które znalazły się na 160 stronach. Wśród założeń są nie tylko ogólne kierunki, ale również wskazane rozwiązania (bez konkretnych przepisów). Czy ministerstwo akceptuje założenia do ordynacji? Jeżeli akceptuje, to pewnie już niedługo zobaczymy nową ordynację?

Szczerze życzę obecnemu Ministerstwu Finansów powodzenia w działaniach uszczelniających system podatkowy i trochę lepszych wyników w tym zakresie niż miało to miejsce w 2016 r., gdzie mimo zapowiedzi jakoś to nie wyszło. Nie mam z tego żadnej satysfakcji. Chcę, żeby był sukces. Proszę państwa, uszczelnianie systemu podatkowego to jest proces ciągły. Poprzednio był inny rząd, a obecnie jest inny, ale proces uszczelniania trwa. Jest to proces jak w innych państwach, gdzie ekipy się zmieniają, ale proces trwa. W Polsce tego procesu nie zaczęliśmy teraz. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Janyska, bardzo proszę.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Pani przewodnicząca, szanowne prezydium, szanowna Komisjo, drodzy goście, panie ministrze, na początku chciałabym zapytać pana ministra, czy jest pan politykiem, czy jest pan urzędnikiem? Proszę o krótką odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Nie jestem urzędnikiem.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Czy jest pan politykiem?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Jestem politykiem. Jako urzędnik zaangażowałem się tylko i wyłącznie z powodu nietolerancji pasywności i braku realnych reform przez ostatnie osiem lat.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Panie ministrze, jeżeli tak jest, to myślę, że największe pole do popisu powinno być w aktywności merytorycznej, a nie w ocenach politycznych. W informacji – materiale jest zapewne bardzo dużo ważnych rzeczy, które jeśli będą realizowane, pomogą w usprawnieniu działania systemu podatkowego, w tym posiadając również funkcję motywującą dla rozwoju przedsiębiorczości. Prosiłabym, aby w ten sposób przedstawiał pan informację, a nie dokonywał oceny poprzedników. Przypomnę, że tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji jest strategia podatkowa rządu wobec przedsiębiorców, a nie strategia propagandy politycznej.

Proszę pana, przywoływanie sloganów, które kiedyś zostały wykreowane oraz ciągłe mówienie o poprzednikach w świetle dzisiejszego tematu i tego, o czym mówił pan profesor Nykiel, naprawdę nie ma sensu. Nie jesteśmy dzisiaj w takim miejscu, w którym od nowa wszystko stawiamy na nogach, bo dotychczas stało na głowie. Zatem proszę przedstawiać jak państwo profesjonalnie chcecie zarządzać tym obszarem.

Zwróciłam uwagę na ważną rzecz, którą pan powiedział. Powiedział pan, że chcecie budować bezpieczny i sprawiedliwy ekosystem rozwoju gospodarczego, w którym przedsiębiorcy nie będą konkurowali patologiami. Zatem ważne jest również, aby państwo nie stwarzało pewnych patologii. Bardzo ważne jest, aby resort, w którym pan pracuje, opiniował i wyrażał swoje zdanie wobec projektów ustaw znajdujących się w Sejmie, a które dotyczą organizacji i funkcjonowania przedsiębiorczości oraz wolności gospodarczej. Z jednej strony pan mówi o przyjaznym, bezpiecznym i sprawiedliwym ekosystemie, a z drugiej strony co chwila mamy sytuację, w której uchwalane jest prawo, ograniczające i reglamentujące działalność gospodarczą. Niedawnym tego przykładem jest słynna ustawa „apteka dla farmaceuty” – farmaceuty z wyższym wykształceniem, która zamyka drogę dostępu i możliwość działania potencjalnym przedsiębiorcom w tym obszarze. Przy okazji tej ustawy państwo nawet wewnętrznie nie byliście spójni. Nie było jednak widać odwagi do zanegowania ustawy wspólnie z tymi, którzy wskazywali na problem, że uchwalono prawo godzące w przedsiębiorczość i na pewno nie budujące ekosystemu, o którym pan mówił.

Zła sytuacja w legislacji, którą obserwujemy w Polsce od półtora roku sprawia, że w badaniach przedsiębiorców przeważają opinie o tym, jak będzie wyglądał dzień jutrzejszy (w cudzysłowie), który odstrasza od inwestowania.

Pani przewodnicząca wspomniała o inwestycjach. Mówiła o średniorocznym wskaźniku. Przypomnę, że dla przedsiębiorców, którzy zatrudniają powyżej 9 pracowników, spadek inwestycji wyniósł ponad 13%. W pierwszym kwartale tego roku, niestety, ale również obserwujemy spadek inwestycji. Inwestycje w tym roku ruszą, bo będą musiały, nie ma wyjścia. Samorządy zaczynają inwestować i to one ratują wskaźnik inwestycji. Inwestycje ruszą, dlatego że kiedyś w końcu środki europejskie trzeba będzie konsumować.

Według badań z marca br. niemal 80% przedsiębiorców odczuwa niepewność związaną z działaniami rządu. Niepewność związana jest z procesem legislacyjnym i z polityką, którą rząd wobec nich prowadzi. Przedsiębiorcy twierdzą, że w podatkach zbyt

wiele zależy od uznaniowych decyzji urzędników. Prawie połowa przedsiębiorców uważa, że w 2016 r. drastycznie pogorszyły się warunki prowadzenia działalności gospodarczej w porównaniu do lat ubiegłych. Proszę pana, używam określenia lat, aby nie było to sugestywne – nie mówię o kadencjach. Blisko połowa przedsiębiorców negatywnie ocenia możliwości prowadzenia biznesu i ponad 70% przedsiębiorców obawia się zmian w prawie w tym roku, które będą szły w złym kierunku. Dlatego chciałabym zapytać, czy państwo angażujecie się w konsultacje i w wyłapywanie w ustawach dotyczących organizacji działalności gospodarczej, przepisów godzących w wolność i swobodę działalności gospodarczej, co pośrednio ma wpływ na wielkość wpływów podatkowych?

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Trzy osoby wypowiedziały się. Oddamy głos panu ministrowi w celu udzielenia odpowiedzi, a następnie dalsza tura pytań. Dobrze? Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca pytała o zabezpieczenie JPK_WB (jednolity plik kontrolny – wyciąg bankowy) i o filozofię uzyskiwania przez organy skarbowe informacji o przelewach bankowych. Na wstępie uwaga natury ogólnej, a mianowicie, tradycyjnie rozumiana tajemnica bankowa odchodzi do lamusa. Nie jest to proces Polski, tylko jest to proces międzynarodowy. Pierwszym, nieosiągalnym dla nas wyłomem, jest mechanizm FATCA (*Foreign Account Tax Compliance Act*), który powoduje, że każda instytucja finansowa na świecie przekazuje precyzyjne informacje o saldach i rozliczeniach obywateli amerykańskich i małżonkach obywateli amerykańskich do organów skarbowych USA. Jest to pierwszy krok w rozszczelnieniu tajemnicy bankowej. Za tym idą kolejne działania związane np. ze Szwajcarią czy innymi tradycyjnymi obszarami, w których tajemnica bankowa jest fundamentem pewnych działów gospodarki. Co do zasady, tajemnica jest rozszczelniana.

Jeżeli mówimy o JPK_WB sądzę, że wkradło się pewne nieporozumienie. Nie mówimy o przedsiębiorcach przekazujących informacje, tylko o wykorzystaniu pewnych międzybankowych kanałów informacyjnych, zaś proces przekazywania danych będzie odbywał się w tle. Nie ma jeszcze ostatecznego kształtu tej propozycji. Jesteśmy w trakcie odpowiadania na szereg związanych z tym pytań, w tym o zakres danych, czy też tempo ich kasowania. Chcemy znaleźć pewien kompromis pomiędzy ilością zebranych danych a tym, co tak naprawdę jest potrzebne organom skarbowym, aby zapewnić szczelność systemu podatkowego. Oczywiście trzeba znaleźć kompromis pomiędzy tymi ścierającymi się motywacjami. Jeżeli mogę, sugeruję zaproszenie pana ministra Banasia, który jest wiodący w zakresie tego projektu. Może na odrębnie zorganizowanym posiedzeniu Komisji? Jestem tak skoncentrowany na swoich działaniach, że jest mi trudno w szczegółach odpowiadać na pytania z zakresu działania innych ministrów. W oczywisty sposób przykładamy dużą wagę do bezpieczeństwa danych i próbujemy używać najlepszych z możliwych technologii, które są co najmniej tak szczelne, jak technologie bankowe. W związku z tym pozostaje ogólne pytanie o to, czy jesteśmy bezpieczni w obecnym świecie informatycznym. Przyznam, że nie znam odpowiedzi na to pytanie. Poziom zabezpieczenia danych nie jest niższy od tego, który przedsiębiorca posiada w standardowym pakiecie bankowym.

Pan poseł pytał o ułatwienia. Na pytanie o odpisy na inwestycje odpowiem na piśmie. Plan odpisów na inwestycje miało Ministerstwo Rozwoju. Uczestniczyliśmy w opracowaniu tego pomysłu dla małych i średnich przedsiębiorców, dla których miał być stuprocentowy odpis. W tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, na jakim etapie legislacyjnym znajduje się ten pomysł. Niemniej chcę zapewnić, że taki kierunek został wyznaczony i jest realizowany.

Chcę zwrócić uwagę, że oprócz kwestii związanych z klasycznymi inwestycjami w tradycyjne środki trwałe, mamy pomysł wyrównania standardów do naszych sąsiadów, a mianowicie, przedstawiamy podatnikom korzystną ulgę na B+R (badania i rozwój).

Gdy cały świat promował zatrudnianie wewnątrz przedsiębiorstwa czynnika innowacyjnego (inżynier wraz z zapleczem sprzętowym) Polska stosowała przepisy, które

np. pozwalały na korzystanie z preferencji podatkowych dla licencji kupowanych z zagranicy. Cały świat promował produkcję i innowację wewnątrz, a my przez lata promowaliśmy kupowanie licencji zagranicznych. Uważam, że było to oczywiste zaniechanie. Polskie przepisy nie szły za zmianami i trendami na świecie. Czesi mają dwustuprocentową ulgę na B+R i my –wraz z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego – idziemy dokładnie w tym kierunku. W ten sposób wyrównamy trochę pole gry dla przedsiębiorców w zderzeniu z zagranicą.

Pan poseł pytał o liczbę rozstrzygnięć spraw z zakresu klauzuli ogólnej unikania opodatkowania na korzyść podatnika. W tej chwili nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Odpowiem na piśmie. Wydaje mi się, że nie było ich wiele. W ministerstwie odpowiadam za warstwę legislacyjną. Akurat ta sprawa jest warstwą wykonawczą po stronie KAS. W związku z powyższym muszę dopytać o szczegóły.

Jeżeli chodzi o stawki VAT i tzw. kwestię hot-doga, o których mówił pan poseł, to chciałbym przypomnieć, że bodajże na przełomie 2010 i 2011 roku dokonano istotnego przedefiniowania stawek VAT-owskich. Paradoksy polskich stawek VAT – ich nielogiczność, spójności, a wręcz powiem, że dyskryminacja, są stanem zastanym. W tej chwili jesteśmy w dialogu z Komisją Europejską na temat tych obniżonych stawek VAT, które zgodne są z ogólną linią polityczną i społeczną PiS, tak aby wypracować sobie odpowiednią przestrzeń normatywną w tym zakresie. Na koniec roku planujemy przedstawienie nowej matrycy stawek VAT. Zwracam uwagę, że KE w ostatnich dokumentach oceniających polski system finansowy… Sprawa obniżonych stawek VAT na ośmiorniczki jest ostatnią, którą wytyka nam Komisja. Spróbujemy wyeliminować ośmiorniczki z obniżonych stawek VAT, oczywiście za zgodą parlamentu.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (PO):

Tylko ośmiorniczki? Kalmary również?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Jeżeli chodzi o renty, przepraszam, ale będę musiał udzielić odpowiedzi na piśmie.

Pan poseł pytał o dopłaty do inwestycji zagranicznych. Niestety, ale nie leży to w mojej kompetencji i domenie. Dlatego nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie.

Które z naszych inicjatyw mają poparcie środowisk branżowych? Bez udziału Ministerstwa Finansów odbyło się szereg spotkań stowarzyszeń branżowych. Wyniki uzgodnień wewnątrzbranżowych zostały nam zakomunikowane. Jedną ze sztandarowych koncepcji, która znajduje szerokie poparcie jest mechanizm podzielonej płatności. Wynika to z tego, że został zbudowany z myślą o przedsiębiorcy, który ma realne narzędzie obrony przed nieuczciwym kontrahentem. Szereg branż upatruje w tym mechanizmie szansę na racjonalizację obrotów w ich obszarach. Na pewno *split payment* jest mechanizmem, który jest odbierany pozytywnie.

Pan poseł pytał o kwalifikację kosztów – tylko wówczas, gdy zostanie zapłacona faktura. Przypomnę, że w przeszłości zostały wprowadzone przepisy, które w sposób dosyć brutalny penalizowały niezapłacone faktury. Doprowadziło to do upadku szeregu podwykonawców, np. autostradowych. W zakresie działań społecznych ostrzegaliśmy wówczas, że taki może być efekt tych przepisów. Gdy polskie przedsiębiorstwa upadły, wycofano się z tych przepisów. Otwieranie dyskusji na ten temat byłoby bardzo ciekawe. Chcemy wykorzystać mechanizm podzielonej płatności do racjonalizacji terminów płatności w gospodarce. Współpracujemy w tym zakresie z Ministerstwem Rozwoju, tak aby przedstawić pewien całościowy mechanizm. Przypominam, że mechanizm podzielonej płatności co do zasady powinien działać per faktura. W ten sposób mielibyśmy narzędzie do obserwacji terminów płatności stosowanych w odniesieniu do konkretnych dostaw.

Pan profesor Nykiel poruszył wiele ciekawych wątków. Oczywistym jest, iż sprawa tzw. cienkiej kapitalizacji jest przedmiotem nieustających starań legislacji w zakresie racjonalizacji. Przyznam, że w propozycji legislacyjnej, przygotowywanej przez nas na 1 stycznia 2018 r. ta kwestia jest również doprecyzowana. Nie ma jednak idealnych rozwiązań. Faktem jest, że trzeba nad tym pracować.

Jeżeli chodzi o kwestię tzw. CFC, czyli spółek kontrolowanych zagranicznych, niestety chcę powiedzieć, że o ile inicjatywa kierunkowo była słuszna, o tyle w warstwie

wykonawczej rozwiązania nie są szczęśliwe. Z tego tytułu fiskus otrzymał zaledwie kilkanaście milionów złotych. Co do zasady, wewnątrz tego pomysłu pozostawiono wiele luk. Pomysł jest martwy – martwa jest instytucja przepisu. Bardzo łatwo obejść przepisy w tym zakresie, czy to poprzez stwierdzenie prowadzenia faktycznej działalności, czy też np. poprzez odpowiednie ustrukturyzowanie sześciu wspólników, co praktycznie wyklucza ten mechanizm. Nawet nie wspominam o trustach i innych mechanizmach, które włożone w strukturę powodują, że instytucja skądinąd słuszna jest martwa co do wyniku.

Pan profesor wspominał o cenach transferowych. Zgadzam się z tym, że takowe regulacje powstały. Natomiast one szły, przepraszam że to powiem, ale w kierunku produkcji makulatury dokumentacji cen transferowych. Regulacje w tym zakresie nie mają zauważalnego efektu fiskalnego. Mamy za to pewne ćwiczenie, które jest obciążeniem dla podatników. Jest to dla nich koszt, bo często są to setki tysiące złotych za faktury doradcze za przygotowanie dokumentacji. Dla dochodów w podatku dochodowym od osób prawnych efekt tych regulacji jest żaden. Oceniam i patrzę na te regulacje krytycznie, a być może nawet zbyt pesymistycznie i negatywnie.

Poruszono kwestię tzw. *reverse chargé* (odwrotne obciążenie). Zawsze mówiłem, że to jest tymczasowy mechanizm, który powinien mieć swoje uzupełnienie w docelowych systemach uszczelnień podatkowych. Niestety, ale brakowało dodatkowych elementów. Dzisiaj wydaje się, że powinniśmy wręcz odchodzić od odwrotnego obciążenia na rzecz mechanizmu podzielonej płatności. Nie ma jednak jeszcze docelowego systemu płatności podzielonej. Gdy wejdzie, będziemy odwracać odwrócony VAT na rzecz tego mechanizmu. Jest to zgodne z ustaleniami, które mamy na poziomie dyrektoriatów w Komisji Europejskiej, które w jednoznaczny sposób oceniają odwrócone obciążenie jako środek nadzwyczajny, burzący system i niewskazany.

Jeżeli chodzi o prace nad JPK, to rozumiem, że zawsze jak jest sukces, to ma wielu ojców. Chcę powiedzieć, że cała koncepcja JPK została wymyślona jako standard na poziomie OECD. Nasz JPK jest tłumaczeniem z języka angielskiego dokumentów wytworzonych na szczeblu międzynarodowym. Różnica pomiędzy pierwotnymi propozycjami legislacyjnymi, a tymi, które wprowadziliśmy w 2016 r., jest taka, że JPK proponowane w poprzedniej legislacji były na żądanie organów skarbowych. Przykład, w myśl poprzednich regulacji, organ skarbowy przychodzi do podatnika i prosi o przygotowanie JPK. Po ustalonym czasie podatnik przekazuje swoją dokumentację podatkową na nośniku elektronicznym. Obecnie byłby to wsteczny i prymitywny mechanizm kontroli. Cały świat idzie w kierunku *on-line*. Dlatego w 2016 r. wprowadziliśmy regulacje, na podstawie których podatnicy wysyłają co miesiąc do organów skarbowych pewien ekstrakt z JPK. W efekcie widzimy istotne uszczelnienia wskrośne – nie tylko VAT, ale także PIT i CIT. Widzimy korekty podatników, którzy od pięciu lat nie składali PIT. Dzięki temu, że mamy JPK *on-line* odzywają się podatnicy i składają korekty PIT, VAT itd. i sami ujawniają nadużycia. Pomiędzy jednym a drugim JPK istnieje gigantyczna różnica technologiczna. Można powiedzieć, że jak między pocztą tradycyjną a pocztą e-mail. Jest to skok cywilizacyjny.

Potwierdzam, że pracujemy nad ordynacją podatkową, która została zainicjowana wiele lat temu. Jest to proces, który nie tylko szanujemy, ale pozytywnie oceniamy. Prace w komisji kodyfikacyjnej można uznać za wzorcowy proces legislacyjny. Chcielibyśmy skorzystać z modelu pierwotnie wypracowanego w innych obszarach. Niestety, ale czas tak goni, że nie mamy możliwości skorzystania z tego modelu w palących tematach typu VAT, podatki dochodowe itd. Moim zdaniem jest to pewna strata. Żałuję, że nie możemy z tego skorzystać. Być może dla części rozwiązań będziemy mogli zastosować ten model. Zwracam uwagę na to, że ordynacja podatkowa jest pewnym kodeksowym aktem. Natomiast przepisy materialne wymagają szybszego dostosowania.

Bardzo dziękuję za życzenia sukcesu i powodzenia. Robimy wszystko co w naszej mocy, żeby odwrócić trend, polegający na zanikających dochodach budżetowych z tytułu podatków.

Pani poseł pytała o uznaniowość urzędników. Widzimy ten problem, które istnieje realnie. Próbujemy go rozwiązać poprzez wypracowanie dokumentu w formie objaśnienia podatkowego lub w formie interpretacji, adresowanego do kwalifikacji oceny w naj-

bardziej palącym temacie, czyli faktury VAT od niepewnego kontrahenta. W ramach prac wewnętrznych pracujemy nad tym dokumentem wspólnie z KAS. Posiłkujemy się również głosami przedsiębiorców w zakresie działań pozwalających przedsiębiorcy zweryfikowanie swojego kontrahenta, tak aby na końcu wyeliminować uznaniowość organu skarbowego w zakresie oceny faktury. Spróbujemy zminimalizować uznaniowość urzędników w tym zakresie. Proszę o zgłoszenie innych obszarów, jeżeli występuje w nich zbyt daleko idąca uznaniowość urzędników. Dodam, że próbujemy zminimalizować ten problem mechanizmami obiektywizującymi działania organów skarbowych poprzez inne niż standardowe sposoby odwołania do ministra finansów.

W zakresie konsultacji z przedsiębiorcami lub interesariuszami, pracujemy na zarządzeniem Ministra Finansów dotyczącym regulaminu czy też procedury konsultacji. Widzimy, że ta sfera jest jakby niedoregulowana w tym sensie, że konsultacje mają często charakter ad hoc. Chcemy zapewnić transparentność, tempo konsultacji oraz przejrzystość procesu. W tej chwili kończymy prace nad zarządzeniem. Chcielibyśmy konsultować również inne formy i przejawy działalności ministerstwa, a nie tylko ustawy. Ustawy konsultowane są w określonej drodze. Natomiast w przypadku superważnych aktów jak np. interpretacji ogólnych lub objaśnień nie mamy podstawy prawnej do konsultacji, a przypominam, że ich celem jest maksymalnie praktyczny wymiar. Praktyczny wymiar możemy uzyskać tylko i wyłącznie poprzez dialog z przedsiębiorcą, ekspertem itd. Dzisiaj nie mamy do tego podstawy prawnej. Teraz chcemy to naprawić. Załatwi to wspomniane przeze mnie zarządzenie ministra.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę, pan profesor ad vocem.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO) – spoza składu Komisji:

Chcę powiedzieć, że instytucje, które wymieniłem (CFC itd.) ewoluują we wszystkich krajach. To nie jest tak, że znaleziono sposób i koniec. W Polsce instytucje również powinny ewoluować.

Nie uzyskałem odpowiedzi na dwa pytania, a to może być interesujące, i to nie tylko dla mnie. Po pierwsze, czy ministerstwo akceptuje założenia ordynacji podatkowej? Po drugie, ile postępowań zostało wszczętych na podstawie klauzuli ogólnej przeciw unikaniu opodatkowania i jakie są decyzje?

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie ministrze, czy zechce pan odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Akceptacja założeń ordynacji podatkowej miała miejsce w 2015 r. W związku z tym obecnie jesteśmy w procesie realizacji tych założeń.

Ponieważ drugie pytanie pana profesora dotyczy postępowań wszczętych na podstawie klauzuli ogólnej przeciw unikaniu opodatkowania, czyli warstwy wykonawczej, pozwolę sobie skierować do szefa KAS pytanie o faktyczne wykonanie tego przepisu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Warzecha.

Poseł Jan Warzecha (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, odniosę się do wypowiedzi pani poseł, która pytała, czy jest pan politykiem. Z poprzedniej kadencji pamiętam wystąpienia pewnego ministra, który pojawił się znikąd i który 70–80% wystąpienia z mównicy sejmowej kierował do opozycji. Było to czysto polityczne wystąpienie, natomiast tylko 20–30% wystąpienia dotyczyło spraw merytorycznych. Oczywiście musieliśmy przywoływać go do porządku. Był to minister, który źle odmieniał miasto Bydgoszcz i na początku mówił „piniondz", ale później szło mu troszeczkę lepiej. Myślę, że do tego nie powinniśmy się odwoływać.

Panie ministrze, co zrobiono w dziedzinie likwidacji rajów podatkowych na poziomie UE? Jak wiemy, istnieje około 30 rajów podatkowych – m.in. brytyjskie Wyspy Dziewi-

cze, Granada, Hong Kong, Kajmany, Liberia itd. Nie będę ich wymieniał. Czy UE nie jest w stanie poradzić sobie z wyspami – rajami podatkowymi, których działalność odbija się na naszych gospodarkach?

Jak wygląda sytuacja, jeśli chodzi o tzw. podatek od supermarketów, który w Polsce obowiązywał przez kilkanaście dni? Podatek od supermarketów zakwestionowała UE przy wsparciu mediów w Polsce, które należą do dużych korporacji. Zakaz miał obowiązywać do końca roku. Mamy już koniec maja 2017 r. Czy coś w tej mierze się dzieje? Gdyby tak się stało, że podatek od supermarketów zostałby uznany jako obowiązujący, czy mógłby zadziałać wstecz? Myślę, że w tej chwili z tytułu braku tego podatku ponosimy duże straty.

Następna sprawa dotyczy przykładu z województwa podkarpackiego, z którego pochodzę. Kiedyś szefem urzędu kontroli skarbowej był pan, który bardzo restrykcyjnie prowadził kontrole w stosunku do ulubionych firm. Na szczęście 18 grudnia 2015 r. stracił funkcję, ale do tego czasu bardzo dużo kluczowych firm z województwa podkarpackiego, a myślę, że obejmuje to również inne województwa, wyprowadziło swoje siedziby – zarządy do Warszawy. W pobliżu mojego miejsca zamieszkania są firmy chemiczne. Są to firmy, wokół których uzdrowiska się nie założy, czyli jednym słowem, jest jakieś oddziaływanie na środowisko. Gdy przenoszą siedzibę do Warszawy ucieka nam sporo podatków. Czy to jest sprawiedliwe? Czy z tym nie potrafimy sobie poradzić? Proszę bardzo, niech sobie zakładają siedzibę gdzieś na trzydziestym piętrze wieżowca w Warszawie, ale wszystkie należne podatki niech płacą na miejscu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana posła Mężydło o zabranie głosu.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, pozytywnie oceniam pana zaangażowanie w uszczelnianie VAT. Mimo, że jestem z opozycji, uważam że zaangażowanie, z którym pan dzisiaj wystąpił, materiał oraz przedstawione ogólne zasady dotyczące uszczelniania VAT, jak również dotyczące agresywnej optymalizacji podatkowej trzeba ocenić pozytywnie. Pewnie zadań i innych rozwiązań ma pan więcej, ale mają one mniejszą wagę.

Mam pewne wątpliwości, czy to wszystko się uda. Mówię to na podstawie swojej praktyki poselskiej.

Wiadomo, że karuzele podatkowe VAT istniały – jeszcze w latach 90. Wiadomo, jaka jest filozofia VAT. Muszą otwierać się i zamykać kwitami. Natomiast po wejściu do strefy Schengen został zlikwidowany jeden kwit – kwit celny. W swojej praktyce zetknąłem się z tym, że po pewnym czasie należało udowodnić, że towar rzeczywiście wyjechał do firmy zagranicznej, ale pozostającej w strefie UE. Działania, które wówczas podjęto nosiły charakter działań śledczych. Przesłuchiwano kierowcę, czy faktycznie pół roku temu wiózł towar do firmy „x". Wydaje się, że w celu utrzymania VAT po wejściu do strefy Schengen należy w jakiś sposób zamykać obrót kwitem w całej Europie, czyli w pewien sposób ujednolicić VAT w całej Unii.

Czy rzeczywiście JPK i mechanizm podzielonej płatności zlikwidują patologie? Czy nie należy podjąć działań na terenie UE? Z przeszłości wiem, że niektóre państwa europejskie są przeciwne wprowadzeniu jednolitego VAT. Niektóre kraje będą protestować i UE nie będzie chciała wprowadzić jednolitego VAT. Powiedzmy, że jest to problem strukturalny. Wobec tego może lepiej zamiast VAT wprowadzić inny jednolity podatek, który będzie miał zwolenników? W innym przypadku czekają nas takie absurdy jak ten, o którym mówiłem przed chwilą. Być może podatek obrotowy jest sensowniejszy?

Działania, o których pan mówił na pewno uszczelnią system podatkowy, ale czy wyeliminują patologie? Wiem, że plany związane z cyfryzacją pozwolą uniknąć na terenie kraju karuzel podatkowych ze względu na to, że łatwiej będzie kontrolować obrót.

Nie jestem przeciwny codziennemu raportowaniu przelewów z kont bankowych niektórych większych firm. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Meysztowicz, proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie ministrze, jako przewodniczący Komisji często spotykam się z przedsiębiorcami, którzy oceniają działania pana premiera Morawieckiego oraz Ministerstwa Finansów. Czasem mówią o pozytywnych działaniach, ale czasem wskazują na działania kuriozalne. Do ostatnich zalicza się codzienne raportowanie wyciągów z kont bankowych. Wydaje się, że jest to kompletnie irracjonalny pomysł, bo nie będziecie w stanie tego przerobić choćby nie wiem co. Musielibyście zatrudnić nie wiadomo ile osób, żeby śledzić wszystkie operacje.

Po drugie, część dużych przedsiębiorców działa nadal na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Wielu przedsiębiorców ma jedno konto bankowe do obsługi nie tylko spraw związanych z działalnością gospodarczą, ale również do obsługi swoich prywatnych spraw. Nie mają obowiązku prowadzenia dwóch kont. W związku z tym państwo będziecie mieli wgląd do tajemnicy bankowej prywatnych osób – przedsiębiorców. Jak to się ma do tego, że cały czas mówicie, że nie chcecie doprowadzić do sytuacji, w której będziecie podejrzewać wszystkich przedsiębiorców, że są oszustami? Wasze działania idą w tym kierunku.

Pan mnie nie przekonuje stwierdzeniem, że JPK przesyłane na dysku jest metodą przestarzałą. Przecież możecie prowadzić kontrole wybiórczo i np. żądać przesłania JPK *on-line*. Tymczasem zrobiliście to jako powszechnie. OK. Jestem w stanie to zrozumieć, natomiast nie jestem w stanie zrozumieć pomysłu, aby każdy przedsiębiorca codziennie wysyłał do KAS kopię wyciągu bankowego. To jest kuriozum. To idzie w złym kierunku, zwłaszcza że minister sprawiedliwości mówi o 25 latach kary za oszustwo VAT, czyli więcej niż za morderstwo, a z drugiej strony pokazujecie, że każdego przedsiębiorcę traktujecie jak podejrzanego, każąc mu codziennie wysyłać wyciągi bankowe.

Proszę o odpowiedź na pytanie, co zrobicie w przypadku przedsiębiorcy działającego na podstawie wpisu do rejestru działalności gospodarczej, który nie posiada odrębnego konta firmowego, wprowadzając codzienny obowiązek raportowania konta bankowego? De facto będziecie mieli wgląd w jego prywatne konto. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

W tej chwili poproszę pana ministra o odpowiedź, a następnie odbędziemy kolejną turę pytań.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Przepraszam państwa, ale za chwilę mam wystąpienie na sali plenarnej w sprawie informacji rządu na temat dochodów budżetowych z podatków. Jeśli można, to chciałbym opuścić posiedzenie Komisji o godz. 11.00.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie ministrze, w takim razie proszę o krótką odpowiedź. Mam jeszcze trzech posłów zapisanych głosu.

Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:

Pan poseł pytał o działania w sprawie rajów podatkowych na poziomie UE. Efektywnie nic nie zrobiono. Nasze działania koncentrują się na instrumentach, których ograniczenia międzynarodowe jeszcze nam nie zabrały. W tym zakresie będziemy odpowiednio ostrzegać i podejmować działania – np. co do siedziby zarządu itd. Unia Europejska działa na zasadzie jednomyślności w zakresie podatków. Przywileje, które zostały wypracowane tuż przed przystąpieniem Polski i krajów z naszego regionu do UE, polegające na łatwości przemieszczania kapitału i wyprowadzania dochodów poprzez licencje, w dalszym ciągu istnieją w dyrektywach unijnych. Państwa, które są dawcami kapitału z oczywistych – komercyjnych – powodów uniemożliwiają modyfikację przepisów.

Podatek od supermarketów nie jest tematem z mojego warsztatu. W związku z tym pozwolę sobie pisemnie odpowiedzieć na to pytanie. Poproszę pana ministra Janczyka o odpowiedź.

Pan poseł poruszył kwestię przenoszenia firm w wyniku nadmiernych kontroli. Zgadzam się, że był ten problem i być może w jakimś zakresie w dalszym ciągu istnieje. Należy jednak zauważyć, że udział JST w podatkach przedsiębiorcy nie jest uzależniony

od jego adresu, tylko od kryteriów obiektywnych typu stopień zatrudnienia, obroty i pensje. W związku z tym należy stwierdzić, że istnieje czynnik racjonalizujący rozdział podatku CIT, tj. nie tylko według adresu.

Pan poseł poruszył kwestię związaną z karuzelami podatkowymi i pytał o działania Unii w tym zakresie. Nie mamy najlepszego zdania i opinii na ten temat. Z moich informacji wynika, że tego typu mechanizmy (bezgranicowe) były w krajach Beneluxu jeszcze przed wprowadzeniem systemu w UE. Po jakimś czasie służby specjalne tamtych państw wydały ocenę tego systemu, z której wynika, że zniesienie celników doprowadzi do wyłudzeń VAT typu karuzelowego. W latach 90. zignorowano te ostrzeżenia. W efekcie obecnie mamy taki, a nie inny stan rzeczy. Notabene, wczoraj, ku mojemu zdumieniu, komisarz UE – odpowiedzialny za podatki – zakomunikował, że system VAT-owski w UE jest złamany i finansuje terroryzm. Jesteśmy w takim stanie rzeczy. Nie oglądamy za się za tym, co jest na poziomie Unii, bo tak jak mówię, Unia działa bardzo powoli, wybiórczo i na pewno nie widzi jako głównego celu potrzeb państw naszego regionu. Wydaje się, że jesteśmy w stanie uszczelnić system naszymi siłami i działaniami.

Panie przewodniczący, pytanie o JPK_WB padło wcześniej. Pozwoliłem sobie odpowiedzieć na to pytanie z sugestią zaproszenia pana ministra Banasia, który jest odpowiedzialny za ten konkretny projekt, aby państwu o nim opowiedział i przedstawił argumenty.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Panie ministrze, czy to wszystko? Szanowne panie i panowie posłowie, wrócimy do tego tematu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani przewodnicząca, pan minister nie odpowiedział na najważniejsze pytanie, pytanie pana posła Meysztowicza, dotyczące kont i rachunków bankowych.

Przewodnicząca poseł Mirosława Nykiel (PO):

Pani poseł, powyższe pytanie postawiłam jako pierwsza. Pan minister odpowiedział. Można sięgnąć do stenogramu.

Chciałbym państwu zapowiedzieć, że wrócimy do tematu dzisiejszego posiedzenia, dlatego że nie było właściwej reprezentacji z Ministerstwa Rozwoju. Pan minister udzielał odpowiedzi w swoim zakresie, odwołując się do ministra Banasia lub mówiąc, że nie jest w stanie odpowiedzieć. Natomiast nie było nikogo z resortu gospodarki. W trybie roboczym przedstawiciel Komisji skontaktuje się z ministerstwem, aby zapewnić właściwą reprezentację na kolejne posiedzenie w dzisiejszym temacie. Myślę, że nastąpi to w ciągu miesiąca. Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.